

Sygn. akt I ACa 857/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<u>SSA Hanna Nowicka de Poraj</u>
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Zbigniew Ducki
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 15 lutego 2012 r. sygn. akt I C 507/09

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.107 zł (jeden tysiąc sto siedem złotych) w tym 207 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów postępowania odwoławczego.**

Sygn. akt I ACa 857/12

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 października 2012 r.

Powód S. G. wniósł o zasądzenie od P. K. kwoty 217 600 zł tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie kosztów postępowania. Na uzasadnienie swojego żądania powód wskazał zdarzenie z dnia 8 lipca 2004 r., podczas którego został pobity przez pozwanego.

Wyrokiem zaocznym z dnia 29 września 2009 r. Sąd Okręgowy w Krakowie uwzględnił powództwo w całości. W dniu 16 października 2009 r. pozwany wniósł sprzeciw od w/w wyroku, wnosząc o jego uchylenie, oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy uchylił wyrok zaoczny i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9 063 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lipca 2009 r., oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto w punkcie IV wyroku zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1 374,50 zł tytułem wydatków, zaś w punkcie V przyznał od Skarbu Państwa na rzecz adwokata K. K. kwotę 1 476 zł, wraz z należnym podatkiem VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Następnie orzekł, iż nieuiszczone koszty ponosi Skarb Państwa. Sąd I instancji ustalił, iż strony są właścicielami sąsiednich nieruchomości i od kilku lat pozostają ze sobą mocno skonfliktowane na tle przebiegu granic między nieruchomościami. Sąd I Instancji wskazał na wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie w sprawie o sygnaturze

V KK(...) prowadzonej przeciwko pozwanemu, na mocy którego pozwany został uznany za winnego tego, że w dniu 8 lipca 2004 r. w W. działając

w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej poprzez uderzenia powoda pięścią w twarz, skutkujące jego przewróceniem na drewniane ogrodzenie, spowodował u niego ranę tłuczoną okolic nosa, krwiaki powieki obu oczu oraz krwiak ramienia lewego, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres trwający poniżej 7 dni, co stanowiło występki z art. 157 § 2 k.k. Sąd Okręgowy przywołał również ustalenia Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie, zgodnie z którymi w dniu 8 lipca 2004 r. pozwany przebywając na swojej posesji woził taczkami ziemię, celem wyrównania terenu i wysypał ją w odległości około 0,5 m od granicznego ogrodzenia. Wówczas powód podszedł do tego miejsca z grabiami i zaczął odgarniać ziemię od płotu. Pozwany zażądał, żeby powód odszedł, a wobec braku reakcji z jego strony pozwany zbliżył się do powoda, który uderzył pozwanego grabiami częściowo w prawą rękę i prawy bok. Następnie pozwany uderzył powoda nieustaloną ilość razy pięścią w twarz, w wyniku czego powód przewrócił się bokiem na drewniane ogrodzenie, uderzając o nie lewym ramieniem i doznając w/w obrażeń. Oceniając zachowanie pozwanego Sąd Rejonowy stwierdził, iż przekroczył on granice obrony koniecznej, ponieważ skorzystał z niewspółmiernego sposobu obrony, a nadto kontynuował obronę, pomimo ustania bezpośrednio ataku ze strony powoda. Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 26 września 2007 r. utrzymał powyższy wyrok w mocy (sygnatura akt IV 1 Ka (...)).

Następnie Sąd I instancji ustalił, iż po zdarzeniu powód został przewieziony do szpitala, gdzie po przeprowadzeniu badań nie stwierdzono zmian w zakresie

(...) ani złamania kości nosowych, zaś ranę okolicy nosowej zaopatrzone chirurgicznie. Powód został zatrzymany na obserwacji, a w następnym dniu wypisano go w stanie ogólnym dobrym. W wyniku obserwacji nie potwierdzono wstrząśnienia mózgu. Po zdarzeniu powód przebywał w domu, nie pracował, ale zajmował się dziećmi. Dolegliwości bólowe ustąpiły po tym czasie, rany się zagoiły. W związku z obrażeniami powód poniósł koszt zakupu maści i opatrunków w łącznej wysokości 70 zł. Ustalając powyższy stan faktyczny Sąd I Instancji oparł się na dokumentach zalegających w aktach sprawy V K (...)a także częściowo na zeznaniach świadków i wypowiedziach powoda. Sąd Okręgowy nie dał im wiary, w zakresie, w jakim starali się kwestionować doznane przez powoda obrażenia, większe niż ustalone w wyroku karnym. Sąd odmówił również wiary powodowi w odniesieniu do twierdzeń o utraczonej premii. Albowiem powód nie przedstawił na to żadnych dowodów.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji analizował zasadność roszczenia powoda. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż rozstrzygnięcie o zasadności powództwa sprowadzało się do oceny szkody majątkowej i niemajątkowej, mającej powstać w związku z zachowaniem pozwanego. Sąd Okręgowy miał na uwadze treść art. 11 k.p.c. i wynikające z niego związanie sądu cywilnego ustaleniami wyroku karnego co do popełnienia przestępstwa, w tym osoby sprawcy, czynu przypisanego oskarżonemu, jego znamion, a wśród nich przede wszystkim skutków

w zakresie uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, których stwierdzenie jest niezbędne dla kwalifikacji prawnej czynu zabronionego. W związku z powyższym Sąd I instancji przyjął taki rozmiar obrażeń u powoda, jaki ustalono w toku

postępowania przed Sądem Rejonowym dla Krakowa-Krowdrzy w Krakowie, stwierdzając, iż ponowne dowodzenie w tym zakresie nie było nie tylko konieczne, ale i niedopuszczalne. Sąd

I instancji stwierdził, iż o ile odpowiedzialność pozwanego co do zasady nie budziła wątpliwości, to rozważeniu podlegał zakres tej odpowiedzialności z uwagi na przekroczenie przez pozwanego granic obrony koniecznej, którym to ustaleniem Sąd Okręgowy był również związany. Następnie Sąd I instancji ocenił możliwość przyjęcia przyczynienia się powoda do zaistnienia szkody i uznał, że przyczynienie to wynosi

10 %. Sąd Okręgowy wskazał, iż jakkolwiek zachowanie powoda nie było obojętne dla przebiegu zdarzenia, a zachowanie pozwanego było bezpośrednią reakcją na uderzenie go przez powoda grabiami, to jednak działanie obronne pozwanego było nieadekwatne

i niewspółmierne do działań podjętych przez powoda. Ustalając w/w rozmiar przyczynienia Sąd Okręgowy postanowił w takim stopniu zmniejszyć obowiązek naprawienia szkody.

Odnosząc się do kwestii zadośćuczynienia Sąd I instancji miał na uwadze rozmiar doznanych obrażeń, czas ich trwania, skutki w zakresie normalnego funkcjonowania powoda, rodzaj i wagę naruszonego dobra, a także tło zdarzenia, jakim jest kilkuletni ostry konflikt stron, który uniewrażliwił obie strony na czynione sobie nawzajem przykrości i uznał, iż intensywność i zakres cierpień psychicznych nie były dla powoda znaczne. W związku z powyższym Sąd Okręgowy przyznał powodowi kwotę 10 000 zł, ograniczając jednocześnie jego wysokość o 10% w związku z przyczynieniem się powoda. Analizując żądanie odszkodowania Sąd Okręgowy podniósł, iż było ono zasadne w zakresie udowodnionych kosztów leczenia, na które składały się wydatki na maści, lekarstwa i opatrunku na kwotę 70 zł, ponieważ powód nie wykazał innych kosztów, w tym utraconej premii czy utraty dochodów. Wysokość przyznanego odszkodowania Sąd również zmniejszył o 10%. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 5 k.c. i art. 440 k.c.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- naruszenie art. 11 k.p.c. poprzez niewłaściwe przyjęcie, iż powód uzyskał wyrok skazujący pozwanego,
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia poprzez niewłaściwe przyjęcie, iż powód był uderzony i za wyrządzone szkody należy mu się odszkodowanie,

a nadto skarżący zakwestionował wiarygodność i moc dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie.

W uzasadnieniu apelujący stwierdził, iż Sąd I instancji dopuścił się rażącego naruszenia prawa materialnego przyjmując, iż powodowi należy się zapłata za poniesione szkody, podczas, gdy materiał dowodowy w sprawie wskazuje, iż odszkodowanie powodowi nie przysługuje. Następnie pozwany stwierdził, że zadośćuczynienie należy się osobie, która doznała cierpień fizycznych czy moralnych,

w przeciwieństwie do powoda, który posłużył się sfałszowaną dokumentacją medyczną, zatajając dowody niewinności oraz powołując się na wpływy w instytucjach państwowych uzyskał wyrok skazujący. Skarżący podniósł, iż Sąd I instancji nie poddał dowodów rzetelnej analizie, odrzucił możliwość niewiarygodności dokumentów, dopuszczając się naruszeń prawa materialnego. W ocenie skarżącego ustalenia poczynione w sprawie pozostają w sprzeczności z dowodami zgromadzonymi

w sprawie, ale także istotą zadośćuczynienia. Nadto skarżący dodał, iż oceniając zeznania świadków Sąd nie uwzględnił, iż nie są oni obiektywnymi świadkami, ponieważ jest to najbliższa rodzina.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. W uzasadnieniu powód wskazał, iż zgodnie z art. 11 k.p.c. Sąd Okręgowy nie mógł dokonywać oceny czy prawomocny wyrok karny został wydany zgodnie z prawem, czy dokumentacja została sfałszowana, a także czy istniały dowody na niewinność pozwanego. Z tych samych powodów za bezzasadny należy uznać zarzut niewłaściwego przyjęcia, iż powód został uderzony, albowiem Sąd I instancji jest związany tym ustaleniem. Za

chybiony powód uznał również zarzut błędnej oceny materiału dowodowego, wskazując, iż fakt spokrewnienia świadków nie wyłącza a limine ich wiarygodności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe, Sąd Apelacyjny uznaje je za własne.

Zarzuty apelującego nie mogą odnieść skutku, zwłaszcza zarzut naruszenia art. 11 kpc. Istotą w/w przepisu jest związanie sądu cywilnego ustaleniami zawartymi w prawomocnym wyroku karnym skazującym wydanym w postępowaniu karnym. Zasada wprowadzona przez art. 11 k.p.c. ma skutki erga omnes, co oznacza, że nikt nie może wykazywać, że wyrok skazujący jest wadliwy i nie wiąże w zakresie swoich ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r., II CSK 330/11). Tym samym Sądy obu instancji w niniejszej sprawie nie są uprawnione do badania, czy wyrok karny został wydany zgodnie z prawem. Takie działanie, wnioskowane przez apelującego, stanowiłoby rażące naruszenie zasady określonej w art. 11 k.p.c. Z tych przyczyny ustalenia Sądu Okręgowego co do przebiegu zdarzenia i jego negatywnych dla powoda skutków nie mogły być odmienne niż to co zostało zawarte w ustaleniach prawomocnego wyroku karnego, w którym uznano pozwanego za winnego przestępstwa z art. 157 § 2 kc, popełnionego w warunkach przekroczenia granic obrony koniecznej. Ze wskazanych wyżej przyczyn nie jest też możliwy do uwzględnienia drugi z zarzutów apelacyjnych, gdzie pozwany kwestionuje ustalenie przez Sąd I instancji, jakoby uderzył powoda. Związanie treścią prawomocnego wyroku sądu karnego co do popełnienia przestępstwa obejmuje kwalifikację prawną przypisanego oskarżonemu (pozwanemu) czynu ale także jego opis, a zatem Sąd Okręgowy nie mógł samodzielnie odmienne ustalać na czym polegało zachowanie pozwanego skierowane wobec powoda. Sąd nie był zatem władny do ustalenia, że pozwany nie uderzył powoda, abstrahując od braku podstaw dowodowych do takiego ustalenia. Również fakt i rozmiar szkody powoda został przez Sąd Okręgowy ustalony właściwie.

Skarżący kwestionuje w apelacji, by powodowi przysługiwało odszkodowanie, i zadośćuczynienie. Zarzut ten jest oczywiście bezzasadny w świetle treści art. 444 § 1 i 445 kc k.c. Jak wynika z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji zaistniały wszelkie przesłanki do zastosowania w/w przepisów, tj. fakt uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia poszkodowanego, będący następstwem bezprawnego zachowania pozwanego, szkoda majątkowa w postaci kosztów leczenia i niemajątkowa w postaci cierpień wynikających z doznanych obrażeń ciała. Należy zauważyć, że Sąd Okręgowy jedynie w niewielkim zakresie uznał za udowodnioną poniesioną przez powoda szkodę majątkową, tj. w wysokości 70 zł. przeznaczonych na zakup lekarstw, opatrunków i maści. W tym zakresie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny przedstawionych przez powoda dowodów, zaś apelujący nie przedstawił żadnych argumentów uzasadniających odmienne stanowisko. Zasądzona na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 10 000 zł (zmniejszone odpowiednio w związku z przyjęciem przyczynienia), również nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego. Stosownie do przepisu art. 445 kc Sąd Okręgowy prawidłowo wskazał te fakty, które miały znaczenie dla oceny rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy. Z ustaleń tych wynika, że powód został kilkakrotnie uderzony w twarz przez pozwanego, w wyniku czego przewrócił się na drewniane ogrodzenie, doznając rany tłuczonej okolicy nosa, krwiaki obu powiek, krwiak ramienia lewego. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy właściwie ocenił doznaną przez powoda krzywdę, zwracając uwagę, iż intensywność i zakres cierpień psychicznych nie były znaczne. W tych okolicznościach przyznana powodowie kwota jawi się jako odpowiednia w rozumieniu art. 445 kc.

W ostatnim zarzucie skarżący zarzuca Sądowi I instancji przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, jednakże w żaden logiczny sposób swojego stanowiska nie motywuje. Tymczasem skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymagałoby wykazania, że Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest wystarczającym przekonanie skarżącego o odmiennej wadze danych dowodów i ich ocenie czy też przedstawienie własnej oceny dowodów. W niniejszej sprawie skarżący nie wyjaśnił, dlaczego w jego ocenie dokumentacja medyczna była sfałszowana, czy też jakie uchybienia zostały popełnione przy ocenie dowodu z zeznań świadków. Dlatego też przedmiotowy zarzut nie mógł odnieść skutku.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy oddalił apelację uznając ją za bezzasadną.

O kosztach Sąd orzekł w II punkcie wyroku, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. Apelujący wobec przegrania procesu w całości zobowiązany jest do zwrotu wszystkich kosztów procesu poniesionych przez powoda, który złożył wniosek o zwrot kosztów postępowania. W związku z powyższym zasądzono od skarżącego na rzecz powoda kwotę 1107 zł (na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 162, poz. 1348).